

Sygn. akt I ACa 943/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSO del. Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Bank SA we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 lutego 2014 r. sygn. akt I C 754/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 943/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 17 lutego 2014 r, sygn. IC 754/12: **1/** pozbawił wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 11 lipca 2011 roku wystawiony przez pozwanego (...) Bank S.A. we W. przeciwko powódce J. K. – opatrzony klauzulą wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2011 roku sygn. I Co 4197/11/P; **2/** pozbawił wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)z dnia 11 lipca 2011 roku wystawiony przez pozwanego (...) Bank S.A. we W. przeciwko powódce J. K. – opatrzony klauzulą wykonalności na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakowie z dnia 17 sierpnia 2011 roku sygn. I Co 4196/11/P; **3/** zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu opłat sądowych, **4/** zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7200 zł, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej powódce z urzędu; 5/ nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 14.746 zł, tytułem uzupełnienia opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy powódką a pozwanym Bankiem zawarte zostały umowy kredytowe: 1/ w dniu 02 listopada 2005r – umowa kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 131.982,81 zł oraz 2/ w dniu 20 lipca 2007r umowa kredytu konsolidacyjnego nr (...) na kwotę 101.543,87zł. W dniu 11 lipca 2011r pozwany bank wydał dwa bankowe tytuły egzekucyjne: (...)dotyczący kredytu konsolidacyjnego nr (...) oraz(...)dotyczący kredytu hipotecznego nr (...) – a to w związku z nieregularnością spłaty rat kredytowych przez powódkę.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2011 r, sygn. akt I Co 4197/11/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie, nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...)z dnia 11 lipca 2011 r. wystawionemu przez wierzyciela – pozwanego, przeciwko dłużnikowi J. K. z tytułu zobowiązań wynikających z umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 2 listopada 2005 r.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2011 r, sygn. akt I Co 4196/11/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze, w K. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...)z dnia 11 lipca 2011 r. wystawionemu przez wierzyciela – pozwanego, przeciwko dłużnikowi J. K. do kwoty 203 087,74 zł.

Powódka wobec trudności ze spłatą rat kredytów w wysokościach wynikających z w/w umów kredytowych pisała już od 2010 r. do strony pozwanej liczne reklamacje mające na celu zawarcie nowego porozumienia z bankiem co do dalszej spłaty kredytów, m.in. poprzez obniżenie wysokości rat oraz co do wydłużenia okresu kredytowania. Bank nie odpowiadał na wnioski i reklamacje powódki lub też odpowiadał, ale z uchybieniem 30 dniowego terminu, w jakim instytucje finansowe winny rozpatrywać wnioski i reklamacje klientów.

W dniu 21 listopada 2011 roku powódka skierowała do pozwanego pismo, w którym m. in. przedstawiła „propozycję ugody” co do spłaty zadłużenia wobec banku z tytułu obu udzielonych kredytów. Powódka zaproponowała, iż do 30 czerwca 2012 r. będzie wpłacała po 500 zł na każdy z kredytów, do 30 czerwca 2013 r. będzie wpłacała po 600 zł na każdy z kredytów, do 30 czerwca 2014 r. będzie wpłacała po 700 zł na każdy z kredytów, od 30 czerwca 2015 r. będzie wpłacała po 800 zł na każdy z kredytów. Powódka wniosła o zaliczenie zaległości do kredytu i wydłużenie okresu spłaty do 70 roku życia powódki.

Pismem z dnia 23 grudnia 2011 r. pozwany poinformował powódkę, że wyraża zgodę na wnioskowane przez nią propozycje, tj. na zaliczenie zaległości do kredytu, wydłużenie okresu kredytowania oraz rozłożenie zadłużenia na proponowane raty w wysokości proponowanej przez powódkę. Ponadto zaznaczył, że na dzień 23 grudnia 2011r na koncie umowy nr (...) występuje zadłużenie w wysokości 151.206.06 zł oraz kwota 624 zł tytułem dodatkowych opłat, a na koncie umowy nr (...) występuje zadłużenie w wysokości 103.904,63 zł oraz kwota 562,49 zł tytułem dodatkowych opłat. Strona pozwana zaznaczyła na koniec, że przedmiotowe ustalenia są ostateczne i nie podlegają negocjacji. Pismo to powódka otrzymała dopiero w marcu 2012r.

Powódka zwracała się do strony pozwanej w wielu pismach oraz mailach o przesłanie aneksów do umów kredytowych w związku z przyjęciem przez bank propozycji spłaty przedstawionej przez powódkę w piśmie z 21 listopada 2011r

W dniu 30 stycznia 2012 r. pozwany skierował do powódki wezwanie do zapłaty wynikające z Bankowego Tytułu Egzekucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. opatrzonego klauzulą wykonalności na kwotę 93.398,27 zł należności głównej oraz do zapłaty pozostałych kosztów i odsetek. W dniu 30 stycznia 2012 r. pozwany skierował do powódki wezwanie do zapłaty wynikające z Bankowego Tytułu Egzekucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. opatrzonego klauzulą wykonalności na kwotę 138 282,42 należności głównej oraz do zapłaty pozostałych kosztów i odsetek.

W dniu 27 lutego 2012 r. pozwany przygotował wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko powódce, a to z ruchomości znajdujących się w miejscu zamieszkania dłużniczki poprzez ich zajęcie i sprzedaż w drodze licytacji, wynagrodzenia za pracę, rachunków bankowych, świadczeń emerytalno – rentowych lub innych praw i wierzytelności, jakie posiada w/w dłużnik oraz z nieruchomości (K., G. 15/36, KW (...), SR Kraków-Podgórze), w celu zaspokojenia należności

wierzyciela. Wniosek ten został wysłany do Komornika w dniu 12 marca 2012 r. W dniu 19 marca 2012 r. wszczęto egzekucję z nieruchomości powódki tj. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w K., KW nr (...).

Powódka wzywała pozwanego Bank do dobrowolnego odstąpienia od windykacji, powołując się na pisemną zgodę Banku na rozłożenie jego wierzytelności na raty. Powódka dokonała w miesiącach styczeń - marzec 2012 r. następujących wpłat na poczet spłaty kredytów udzielonych przez stronę pozwaną:

-na poczet kredytu (...): - w styczniu – 02.01.-25 zł, 30.01.-125 zł, 31.01.-375 zł, w lutym: 28.02.-250 zł, w marcu 14.03, 15.03, 16.03, 20.03,21.03,22.03,23.03,27.03,28.03,30.03 – w w sumie. 350 zł

-na poczet kredytu (...): w styczniu – 02.01.-25 zł, 30.01.-125 zł, 31.01.-375 zł, w lutym: 28.02.-250 zł, w marcu 14.03, 15.03, 16.03, 20.03, 21.03, 22.03, 28.03, 28.03, 29.03- łącznie 450 zł .

Oceniając powyższe fakty Sąd Okręgowy uznał, że powództwo znajduje uzasadnienie w przepisie art. 840 § 1 punkt 2 k.p.c.

Jak wynika z treści w/w przepisu dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli m. in. po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Zobowiązanie nie może być egzekwowane w razie rozłożenia na raty świadczenia obciążającego dłużnika, a także w razie prolongaty terminu spełnienia świadczenia udzielonej dłużnikowi przez wierzyciela. Rozłożenie na raty dochodzonej spłaty może być zdarzeniem, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli doszło do skutku przed wytoczeniem powództwa przeciwegzekucyjnego, a wierzyciel wszczął egzekucję w stosunku do całej należnej sumy.

W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż powódka była zobowiązana do spłaty dwóch kredytów w czasie i wysokości ustalonej w umowach kredytowych. Umowy kredytowe zostały jednakże zmienione w części przez strony w zakresie określonym w piśmie powódki skierowanym do banku z dnia 21 listopada 2011 r – a zaakceptowanym przez pozwanego bank w piśmie z dnia 23 grudnia 2011r. Powódka zaproponowała w nim stronie pozwanej sposób spłaty kredytów a bank tę ofertę przyjął. Na poczet każdego kredytu powódka miała zgodnie z tymi ustaleniami płacić najpierw – poczynając od stycznia 2012r do 30 czerwca 2012r - 500 zł, potem do 30 czerwca 2013r po 600 zł, potem do 30 czerwca 2014r po 700 zł i od 30 czerwca 2015r po 800 zł miesięcznie. Był to nowy – inny niż w umowach kredytowych sposób spłaty poszczególnych rat. Bez względu więc na to jakie były uregulowania w tym zakresie w umowach kredytowych – strony obowiązywało porozumienie z listopada – grudnia 2011r .

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że powódka otrzymała akceptację banku co do nowych warunków spłaty dopiero w marcu 2012 r. Dlatego też rozpoczęła spłaty rat według swej propozycji i w zadeklarowanych przez siebie wysokościach, tj. po 500 zł miesięcznie na każdy z kredytów poczynając od stycznia 2012r. Mimo dokonania przez powódkę wpłat po 525 zł na poczet każdego z kredytów, w dniu 31 stycznia 2012r oraz po 250 zł na poczet każdego z kredytów w miesiącu lutym 2012r - bank w dniu 27 lutego 2012 r. miał już przygotowany wniosek egzekucyjny do komornika, który został wysłany 12 marca 2012r. Egzekucja została wszczęta 19 marca 2012r i skierowana do majątku powódki, w tym do nieruchomości i rachunków bankowych, co sparaliżowało możliwość regulowania przez nią od tego momentu rat kredytu.

Sąd uznał za nieskuteczną obronę pozwanego Banku, który uzasadniał wszczęcie egzekucji twierdzeniem, że powódka nie uiściła pełnych rat kredytów przez dwa okresy płatności – bo w styczniu 2012r zapłaciła wprawdzie pełne raty ale z 1 dniowym opóźnieniem – bo dopiero 31 stycznia 2012 – a w lutym 2012r nie zapłaciła rat w wymaganej wysokości.

W ocenie sądu powódka wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie uchybiła dwóm okresom płatności. W styczniu 2012r zapłaciła raty co prawda w dniu 31 stycznia, jednak w piśmie skierowanym do banku z dnia 21 listopada 2011 r. powódka wskazała, iż będzie uiszczać raty zadłużenia miesięcznie, przez co należy rozumieć, że do końca każdego miesiąca na co wskazywała też jej propozycja spłaty rat do 30 czerwca – czyli do końca czerwca. Ta sama

reguła dotyczyła więc pozostałych miesięcy roku. Skoro nowy sposób spłaty zadłużenia zaproponowany przez powódkę został przez bank przyjęty, należało rozumieć iż terminem spłaty miesięcznej raty jest ostatni dzień każdego miesiąca. Dlatego nie sposób przyjąć, że dokonując wpłaty rat zadłużenia w dniu 31 stycznia, tj. na końcu miesiąca, powódka uchybiła terminowi płatności. Nadto wskazać należy, iż nawet gdyby przyjąć, iż do jednodniowego uchybienia doszło to okoliczności niniejszej sprawy nie sposób – w świetle zasad współżycia społecznego – przyjąć, że skierowanie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji było uzasadnione. Odnosnie miesiąca lutego powódka dokonała wpłat po 250 zł na każdy z kredytów w dniu 28 lutego 2012 r. Tym samym powódka uchybiła wysokości deklarowanej raty w miesiącu lutym. Jednak uchybienie – licząc na datę złożenia wniosku egzekucyjnego – dotyczyło jednego okresu płatności, wobec czego wierzyciel nie był uprawniony do stawiania kredytu w stan wymagalności i wszczynania egzekucji i zrobił to przedwcześnie. Mógł bowiem podjąć takie działania w stosunku do dłużniczki dopiero w przypadku, gdyby uchybiła ona dwóm okresom płatności. co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nadto wierzyciel, przygotował wniosek o wszczęcie egzekucji już w dniu 27 lutego 2012 r., podczas gdy termin płatności raty za miesiąc luty nie był jeszcze wymagalny i wierzyciel w dniu 27 lutego 2012 r. nie mógł wiedzieć czy powódka uchybi czy też nie terminowi płatności, czy też wysokości raty. Sąd zwrócił też uwagę, że w lutym 2012r powódka nie miała jeszcze pewności czy bank zaakceptował jej propozycję z 21 listopada 2011 r jako że dopiero w marcu 2012r dostała w tej odpowiedź z banku. Tak więc bank, kierując wniosek egzekucyjny do komornika w sytuacji, kiedy nie doszło jeszcze do uchybienia co najmniej dwóm okresom płatności, bezpodstawnie zerwał porozumienie i postawił kredyty w stan natychmiastowej wymagalności. Nie dotrzymał warunków umowy, którą strony zawarły korespondencyjnie na przestrzeni listopada – grudnia 2011r a która w nowy inny niż w pierwotnych umowach sposób regulowała sposób spłaty kredytów przez powódkę . Dlatego też sąd uznał, że powództwo jest uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. biorąc pod uwagę, że powódka wygrała sprawę w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją pozwany, zarzucając:

1/ naruszenie art. 227 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz przez błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym nie wzięcie pod uwagę uchybień w terminowości i wysokości wpłat powódki na poczet zadłużenia;

2/ naruszenie art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c., przez:

a/ błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i brak wszechstronności oceny tego materiału, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, co doprowadziło do uznania przedwczesności wszczęcia egzekucji przez pozwanego, oparcie rozstrzygnięcia tylko na twierdzeniach strony powodowej;

b/ przyjęcie w sposób bezkrytyczny twierdzeń strony powodowej, zwłaszcza wskazując na to, że „... w lutym 2012 r powódka nie miała jeszcze pewności, czy bank zaakceptował jej propozycję z dnia 21 listopada 2011 r jako że dopiero w marcu 2012 r dostała odpowiedź z banku”,

c/ zupełne pominięcie wniosków dowodowych pozwanego w zakresie korespondencji mailowej z dnia 14 marca 2012 r, w której powódka przyznaje, że otrzymała pismo od pozwanego już w styczniu 2012 r i pominięcie przez Sąd tego, że powódka, właśnie z uwagi na otrzymanie pisma od pozwanego już w styczniu, wpłaciła pierwszą ratę na poczet zadłużenia,

d/ przyjęcie, że pozwany przedwcześnie złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przy pominięciu nieterminowych wpłat powódki i skierowania przez pozwanego dwóch wezwań do zapłaty z dnia 30 stycznia 2012 r, oddzielnie do każdego z kredytów oraz samego faktu, że postępowanie egzekucyjne formalnie wszczęte zostało w połowie marca 2012 r czyli już po wezwaniu do zapłaty i uchybieniu terminom przez powódkę;

3/ błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na wynik sprawy, w tym w zakresie ustaleń, że powódka nie uchybiła terminowości i wysokości wpłat, do których się zobowiązała i pominięcie wpływu nieterminowości

dokonywania płatności ze strony powódki na zerwanie jakiegokolwiek porozumienia stron, jeśli nawet przyjąć, że takowe istniało;

4/ naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez uznanie, że wniosek dowodowy w postaci korespondencji mailowej powódki z dnia 14 marca 2012 r nie dotyczy faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, pomimo, że przedmiotem dowodu był fakt przyznania przez powódkę otrzymania pisma od pozwanego już w styczniu 2012 r, co skutkowało, że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

5/ naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. przez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodu, to jest pisma z dnia 23 grudnia 2011 r, skutkiem czego Sąd I instancji błędnie ustalił, że pozwany wyraził zgodę na propozycję powódki wyrażone w piśmie z dnia 21 listopada 2011 r, które w rzeczywistości miało brzmieć: (...) Bank S.A. informuje, że nie wyraża zgody na wnioskowane przez Panią propozycje (...);

6/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. przez jego zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że pozew zawiera elementy pozwalające uznać, że jest to powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności; tymczasem powódka nie przeczy zdarzeniom na których oparto klauzulę wykonalności a w tej sytuacji powództwo o takiej treści nie może stanowić podstawy pozbawienia tytułu klauzuli;

7/ naruszenie prawa materialnego a to art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez jego zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, biorąc tylko i wyłącznie zawarcie ugody (gdyby uznać, że do takiej ugody jednak doszło) za podstawę pozbawienia tytułu wykonalności tytułu wykonawczego, w sytuacji do której powódka tej rzekomej ugody nie wykonywała – poprzez nie wpłacenie rat w terminie i w zaproponowanej przez siebie wysokości (w piśmie z dnia 21 listopada 2011 r.).

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu.

SĄD APELACYNY ZWAŻYL CO NASTĘPUJE.

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w części istotnej dla rozstrzygnięcia są prawidłowe, podobnie jak ocena tych ustaleń na gruncie przepisów prawa materialnego. Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, choć znacząca część ustaleń faktycznych i rozważań tego Sądu jest bezprzedmiotowa.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie miało ustalenie wydarzeń o następującej chronologii: **1/** zawarcie pomiędzy stronami umów kredytowych, w dniach 2 listopada 2005 r i 20 listopada 2007 r, **2/** wypowiedzenie tych umów przez bank wobec braku zaniechania spłaty kredytu przez powódkę a następnie postawienie całej należności w stan wymagalności z dniem 15 marca 2011 r, wystawienie bankowych tytułów egzekucyjnych, w dniu 11 lipca 2011 r, **3/** nadanie przedmiotowym tytułom egzekucyjnym klauzuli wykonalności postanowieniami sadowymi z dnia 10 sierpnia 2011 i 17 sierpnia 2011 r, **4/** oferta powódki z dnia 21 listopada 2011 r, rozłożenia jej długu na raty, określone przez powódkę co do wysokości i terminu zapłaty, **5/** przyjęcie tej oferty przez bank pismem z dnia 23 grudnia 2011 r, **6/** wystąpienie przez Bank o egzekucję całej kwoty – zgodnie z treścią tytułów egzekucyjnych.

Drugie z w/w zdarzeń, wskazywane przez pozwanego a niezaprzeczone przez powódkę, nie zostało objęte ustaleniami Sądu I instancji, co uzupełnił Sąd Apelacyjny. Piąte z tych zdarzeń nie było kwestionowane przez pozwanego, w toku postępowania przez Sądem I instancji. Pozwany w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2013 (k. 214/2) wprost podał, że „w piśmie z dnia 23 grudnia 2011 r, wyraził zgodę na rozłożenie przedmiotowego zadłużenia an raty zaproponowane przez powódkę w piśmie z dnia 21 listopada 2011 r. (...)”.

W tej sytuacji postawienie w apelacji zarzutu, iż rzeczywista treść pisma z dnia 23 grudnia 2011 r miała brzmieć „ Bank informuje, że nie wyraża zgody na wnioskowane przez Panią propozycje” nie może odnieść skutku a ponadto stanowi

jaskrawe naruszenie dobrych obyczajów procesowych, do zachowania których strony zobowiązane są na mocy klauzuli generalnej z art. 3 k.p.c.

Można zatem przyjąć, że wszystkie zdarzenia wymienione wyżej w punktach 1-5 bezsprzecznie miały miejsce.. Ze zdarzeń tych wynikają następujące wnioski materialnoprawnej natury.

Wypowiedzenie umów kredytowych z dnia 2 listopada 2005 r i 20 listopada 2007 r spowodowało utratę ich mocy obowiązującej. Powódka przestała być zobowiązana do spłaty kredytów w sposób określony w tych umowach. Pozwany wypowiadając umowy skorzystał ze swojego prawo kształtującego uprawnienia, zagwarantowanego umownie, i postawił całe zadłużenie powódki w stan natychmiastowej wymagalności a następnie wystawił tytuły egzekucyjne, którym sądy nadały klauzulę wykonalności. Zasadność takiego postępowania banku na gruncie łączących strony umów, nigdy nie była przez powódkę kwestionowana. W ten sposób zobowiązanie powódki uległo zmianie. W miejsce wynikającego z umowy obowiązku ratalnego spłacania zadłużenia, powstał, wynikający z tytułów wykonawczych, obowiązek zapłaty całości zadłużenia. Następnie, tym razem z woli stron, doszło do kolejnej zmiany treści zobowiązania. Pozwany przyjął ofertę dobrowolnej spłaty długu przez powódkę w systemie ratalnym. Skutek w postaci zmiany treści zobowiązania nastąpił z datą, kiedy powódka otrzymała oświadczenie woli o przyjęciu oferty przez pozwanego (art. 70 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie bezsporny jest fakt otrzymania przez powódkę oświadczenia Banku o przyjęciu oferty – co jest wystarczające do uznania, że przestało istnieć zobowiązanie powódki o treści określonej tytułami wykonawczymi. Zdarzenie to miało miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego, co jest między stronami bezsporne. Pozwany w apelacji kwestionuje jedynie datę doręczenia powódce jego pisma z dnia 23 grudnia 2011 r, twierdząc, że miało to miejsce w styczniu 2012 r a nie – jak przyjął Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych – w marcu 2012 r. Okoliczność ta jest jednak bezprzedmiotowa dla rozstrzygnięcia.

Bezprzedmiotowe są również te rozważania, którym Sąd Okręgowy poświęca sporo miejsca, a które dotyczą wysokości i terminów wpłat dokonywanych przez powódkę po dniu 21 listopada 2011 r. Jak wynika z istotnych w sprawie ustaleń faktycznych, po powstaniu tytułu doszło do zdarzenia, które powoduje, że zobowiązanie nie może być egzekwowane w takim kształcie jaki wynika z tytułów wykonawczych będących podstawą egzekucji. Stanowi to dostateczną podstawę uwzględnienia żądania pozwu to jest do pozbawienia obu objętych pozwem tytułów wykonawczych wykonalności (por. m.in. przytoczony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2000 r, V CKN 110/00).

Pozwany, jak się zdaje, stoi na stanowisku, że postanowienia, objęte ugodą stron zainicjowaną pismem powódki z dnia 23 listopada 2011 r, przestały obowiązywać. Jednakże pozwany nie wskazuje na jakiej podstawie należałoby pozbawić mocy w/w ugodę. Pozwany nie złożył powódce oświadczenia o jej wypowiedzeniu, a gdyby nawet przyjąć, że to uczynił (per facta concludentia) nie można by uznać skuteczności tego wypowiedzenia wobec braku określenia jego podstaw w formie uszczegółowienia przez strony postanowień ugody. Pozwany nie wykazał też, by uchylił się od skutków zawartej ugody, bądź też skutecznie od niej odstąpił. Nie jest też prawidłowe – co częściowo czyni Sąd Okręgowy – dokonywanie oceny sytuacji stron w oparciu o postanowienia umów kredytowych z 2005 i 2007 roku. Postanowienia te nie obowiązują – umowy zostały wszak skutecznie wypowiedziane.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadna, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.